

ANDRZEJ PRZESTALSKI

NARÓD I CHARAKTER NARODOWY W TEORII OTTO BAUERA

Praca Otto Bauera *Die Nationalitätenfrage und die Sozialdemokratie*, w której przedstawia on w sposób najpełniejszy swoje poglądy na temat narodu, należy do tych dzieł, których inspiracją były bezpośrednie potrzeby praktyczne, konieczność konkretnego rozwiązania określonych problemów społecznych. Ów bezpośredni związek myśli teoretycznej z praktyką łączy się w tym wypadku także wprost z osobą autora. Urodzony w 1882 r. Otto Bauer był jednym z wybitnych działaczy socjaldemokracji, austriackiej. W okresie przed pierwszą wojną światową i w latach międzywojennych prowadził aktywną działalność polityczną, piastował teki ministerialne w rządzie austriackim, a od 1948 r. był faktycznym przywódcą Socjaldemokratycznej Partii Austrii. W momencie ukazania się jego książki Bauer był od trzech lat sekretarzem frakcji parlamentarnej SPA¹.

Tak zwana kwestia narodowościowa była w ówczesnej Monarchii Austro-Węgierskiej sprawą palącą. Nie było w Europie drugiego państwa o tak zróżnicowanym składzie narodowościowym. Według spisu ludności z 1910 r., przyjmującego za kryterium wyróżniania narodowości język potoczny, terytorium Austro-Węgier zamieszkiwali przedstawiciele 11 narodów: Chorwaci, Czesi, Niemcy, Polacy, Rumuni, Serbowie, Słoweńcy, Słowacy, Ukraińcy, Węgrzy i Włosi, nie licząc drobniejszych mniejszości narodowych, przy czym w zasadzie byli to ludzie zamieszkujący swoje rdzennie narodowe terytoria². Okres od połowy XIX w. do pierwszej wojny światowej był widownią nieustannej walki i konfliktów narodowościowych, które znajdowały wyraz zarówno w literaturze i publicystyce owego czasu, jak i w koncepcjach politycznych i debatach parlamentarnych, próbach praktycznego rozwiązania tych problemów. Książka Bauera miała być prezentacją stanowiska socjaldemokracji w kwestii narodowej.

Bauer zdawał sobie sprawę, że sformułowanie określonych rozwiązań praktycznych, przeciwstawienie się innym koncepcjom i programom

¹ Informacje o działalności naukowej i politycznej O. Bauera podaje m. in. W. Bernsdorf (hrsg.), *Internationales Soziologen Lexikon*, Stuttgart 1959, s. 24 - 26.

² Bor. J. Pajewski, *Historia powszechna 1871 - 1918*, Warszawa 1971, s. 121 - 123.

działania zakłada zawsze pewne rozstrzygnięcia teoretyczne, że zależnie od tego jaką przyjmujemy teorię narodu, różnie przedstawiać się będą nasze oceny, przewidywania i postulaty odnośnie do rozwiązania kwestii narodowościowej. Istniejące teoretyczne koncepcje narodu uznaje Bauer za niezadowalające i podejmuje próbę samodzielnego zbudowania takiej teorii. „Chodzi tu o to — pisze w Przedmowie do swej pracy — aby wypróbować metodę badania społecznego Marksa na nowym polu badawczym”³. Koncepcja Bauera jest pierwszą w myśli marksistowskiej systematycznie sformułowaną teorią narodu, przy czym związek tej teorii z konkretną rzeczywistością społecznohistoryczną ówczesnej Austrii warunkował zarówno mocne, jak i słabe jej strony⁴.

CHARAKTER NARODOWY

Punktem wyjścia jest dla Bauera sfera empirycznych faktów związanych ze znanymi historycznie narodami. Konstatuje on fakt istnienia między narodami różnic wyrażających się w odrębności terytorialnej, językowej, obyczajowej, różnicach kultury, typu fizyczno-fizjonomicznego ludzi, ich temperamentu, sposobu myślenia. Istnieją też takie zjawiska, które są wspólne dla różnych narodów: podobne warunki geograficzne, ten sam typ gospodarki, charakter instytucji politycznych; nie niwelują one różnic narodowych. Istoty narodu trzeba więc szukać w pierwszej sferze zjawisk. Ale i tam nie wszystkie elementy są równie istotne z punktu widzenia odrębności narodowej: język może być używany przez kilka narodów, elementy kultury mogą być przejmowane, także terytorium jako takie nie stanowi definitywnej podstawy narodu. Bauer za ów decydujący element uznaje ostatecznie charakter narodowy. „Naród jest to ogół ludzi złączonych we wspólnotę charakteru na gruncie wspólnoty losów”⁵.

Charakter określa Bauer szeroko, jako ogół cech cielesnych i umysłowych człowieka. Pojęcie charakteru musi więc przede wszystkim uwzględnić wzajemne uwarunkowanie istniejące między cielesnymi, psychicznymi i intelektualnymi właściwościami jednostki ludzkiej. Bauer przyjmuje tezę, że zarówno myślenie, jak i fizyczne cechy człowieka kształtują się poprzez uczestnictwo w różnego typu zależnościach społecznych. Tak rozumiany charakter wspólny jest więc zawsze większej liczbie jednostek wchodzących w określony krąg takich zależności. Można zatem mówić o charakterze zawodowym, klasowym, lokalnym itp., wreszcie także o charakterze narodowym. Ponieważ człowiek uczestni-

³ O. Bauer, *Die Nationalitätenfrage und die Sozialdemokratie*, Wien 1907, s. V.

⁴ Zwraca na to uwagę J. Stalin w pracy *Marksizm a kwestia narodowa* w: *Dzieła*, t. II, Warszawa 1949, s. 321 - 325.

⁵ O. Bauer, *Die Nationalitätenfrage ...*, s. 135.

czy jednocześnie w wielu tego typu zespołach stosunków, jest członkiem. tyłuż „relatywnych wspólnot charakteru”, a jago konkretny, indywidualny charakter jest sumą czy też wypadkową ich wszystkich.

Bauer zdaje sobie sprawę, że dla zbadania genezy i sposobu przejawiania się charakteru narodowego, roli, jaką odgrywa on w życiu społecznym w porównaniu z innymi typami charakteru, niewystarczające jest takie statyczne ujęcie. Uważa on, że trzeba zbadać jak przejawia się on w konkretnych działaniach ludzi i tworzy w tym celu pojęcie ukierunkowania woli (Willensrichtung), które jest przyczynowo uwarunkowane przez cechy psychofizyczne jednostki. Różnice w ukierunkowaniu woli znajdują wyraz w tym, że ten sam bodziec zewnętrzny powoduje odmienną reakcję jednostki, ta sama zewnętrzna sytuacja wywoła inne działanie. Członkowie poszczególnych narodów różnią się tak rozumianym charakterem, przy czym różnice te nie dotyczą tylko jakichś druzgórnych i nielicznych typów działań, lecz wszystkich działań.

„Wola wyraża się w każdym procesie poznawczym jako uwaga, która z ogółu doświadczanych zjawisk wybiera tylko niektóre, tylko te apercytuje: Niemiec i Anglik wynoszą z tej samej podróży całkiem odmiennie korzyści duchowe; gdy niemiecki i angielski uczony zechcą zbadać ten sam przedmiot, to metody i wyniki ich badań będą bardzo różne. Wola przejawia się jeszcze bardziej bezpośrednio w każdej decyzji: fakt, że Niemiec i Anglik będą w tej samej sytuacji odmiennie działać, że inaczej zaborą się do tej samej pracy, że przyjemności, które wybiorą aby się rozerwać będą różne, że będąc jednakowo zamożni prowadzić jednak będą różne sposoby życia, zaspokajając różne potrzeby — to właśnie stanowi bez wątpienia istotę charakteru narodowego.

Różne narody posiadają też niewątpliwie odmiennie zespoły wyobrażeń: różne pojęcia prawdy i nieprawdy, różne poglądy na to co moralne i niemoralne, co przyzwoite i nieprzyzwoite, co piękne i co nie jest piękne, odmienną religię i odmienną naukę”⁶ [podkr. — O.B.].

Kategoria narodu odgrywa w socjologii Bauera niezwykle ważną rolę. Przedstawia on wizję ludzkości podzielonej na wielkie twory społeczne, społeczeństwa między którymi istnieją odwieczne i nieprzekraczalne bariery narodowe. Pozostawmy jednak chwilowo-problem przesłanek i implikacja tak radykalnego ujęcia problemu odrębności narodowej, zatrzymując się jeszcze przy samej kategorii charakteru narodowego.

CHARAKTER NARODOWY A ŚWIADOMOŚĆ NARODOWA

Pojęcie to buduje Bauer w opozycji do pewnych subiektywno-idealistycznych teorii narodu, jest to krytyka i zarazem próba przewyciężenia takich koncepcji (określanych przez Bauera jako psychologiczne), dla

⁶ Ibidem, s. 110.

których kryterium uznania kogoś za członka danego narodu jest jego subiektywne przeświadczenie o przynależności do tego narodu. Nauka musi, zdaniem Bauera, posiadać obiektywne kryteria opisu i analizy zjawisk społecznych, umożliwiające badaczowi zaklasyfikowanie narodowe danego osobnika bez pytania się go co on sam sądzi na ten temat. Dysponowanie tego typu kryteriami stanowi o obiektywności wszelkiej nauki, posługiwać się nimi musi zarówno przyrodnik, jak i socjolog. To antysubiektywistyczne stanowisko było zawsze mocno podkreślane w myśli marksistowskiej (choć, rzecz jasna, nie jest jej wyłącznie osobiliwością). Elementy przeciwstawnej koncepcji odnaleźć można na gruncie polskiej socjologii w pracach J. Wiatra. „Podstawowym kryterium (przynależności narodowej) jest [...] samoświadomość jednostki. Ten jest Polakiem, kto się Polakiem czuje. Nie można być członkiem narodu wbrew swej woli, co oznacza również, że kto się do przynależności do danego narodu poczuwa, ten powinien być za członka tego narodu uznany”⁷. [podkr. — J.W.] Autor dodaje również, że jest to ujęcie powszechnie akceptowane w nauce współczesnej. Pod warunkiem — trzeba by dodać — wyłączenia z niej co najmniej tego nurtu, który zaprezentował Bauer, a później Stalin i Lenin. Można tu postawić autorowi pytanie, jak określić przynależność narodową ludzi, do których samoświadomości socjolog nie jest w stanie dotrzeć choćby dlatego, że byli oni członkami społeczeństw, które już przeminęły? Czy na przykład mieszkańcy Śląska Opolskiego w XIX w. lub nawet w pierwszej połowie XX w. byli Polakami czy nie? Bauer powiedziałby, że trzeba by zbadać nie ich samoświadomość, lecz rozstrzygnąć, czy posiadali oni polski charakter narodowy czy też nie. A w tym celu trzeba by zbadać różne typy ich działań, od rozrywek i zabawy do strajków czy działań religijnych. W działaniach tych również wyraża się świadomość, ale jest to typ świadomości o nieporównanie większej efektywności społecznej i dlatego też niepomiernie ważniejszy dla socjologa niż owa deklarowana samoświadomość, przy czym oba te typy świadomości bynajmniej nie muszą się pokrywać, a mogą być wręcz sprzeczne.

Termin świadomość był (i jest do dziś) używany powszechnie dla oznaczenia właśnie pojęcia samoświadomości, nie rozróżniającego epifenomenalnych i nieepifenomenalnych form świadomości jednostki, ujmującego je łącznie w takim zakresie, w jakim indywiduum jest w stanie je myślowo zwerbalizować. Bauer zachowuje pojęcie świadomości w tym znaczeniu i wprowadza kategorię charakteru między innymi po to, by odróżnić świadomość epifenomenalną od świadomości praktycznej, będącej elementem realnych działań⁸. Badanie tej ostatniej nie może jed-

⁷ J. Wiatr, *Naród i państwo*, Warszawa 1973, s. 219.

⁸ Na temat problemu świadomości epifenomenalnej i nieepifenomenalnej por. S. Kozyr-Kowalski, *Klasy i stany*, Warszawa 1979, s. 174 - 183.

nak jego zdaniem abstrahować od innych elementów psychiki: uczuć i woli, które warunkują zarówno kształtowanie się owej świadomości, jak i możliwość uzewnętrznienia się jej w działaniu. Wszystkie te elementy i uwarunkowania między nimi zawarte są w pojęciu charakteru narodowego. Koncepcja ta, a choćby postawienie tych problemów, zwłaszcza problemu różnicy między świadomością deklarowaną a świadomością przejawiającą się poprzez działanie, zasługuje na uwagę niezależnie od tego, czy zaakceptujemy Bauerowską odpowiedź na pytanie: jak daleko sięga narodowe uwarunkowanie świadomości ludzkiej?

GRANICE NARODOWEGO UWARUNKOWANIA MYŚLENIA

Jak widzieliśmy, członkowie poszczególnych narodów kierują się w swoich działaniach nie tylko różnymi wyobrażeniami etycznymi, estetycznymi, religijnymi. Różnice między narodami sięgają tak głęboko, że znajdują wyraz już w czysto zmysłowym postrzeganiu rzeczywistości. W tym samym przedmiocie, zjawisku przyrody, członkowie różnych narodów dostrzegają odmienne właściwości. W gruncie rzeczy mówienie o „tym samym przedmiocie” jest na płaszczyźnie założeń Bauera w ogóle nieuprawnione. Bauer mówi wprawdzie, że członkowie poszczególnych narodów postrzegają różne cechy tej samej rzeczywistości, któż jednak mógłby to stwierdzić? Z pewnością nie członek którejś z istniejących wspólnot narodowych, gdyż rzeczywistość innych narodów jest dla niego niedostępna. Jego punkt widzenia jest tylko parcjalny, nie dostrzega on całej rzeczywistości, dokonuje selekcji faktów, co wynika ze specyfiki świadomości właściwej wszystkim członkom tego narodu, ich sposobu myślenia, kategorii którymi się posługują. Konsekwencją tej koncepcji jest zatem odrzucenie tezy o istnieniu obiektywnej rzeczywistości. Istnieje tyle różnych rzeczywistości ile narodów. Gdyby istniała wspólna dla wszystkich narodów, obiektywna wobec człowieka przyroda, to wszelkie działania bezpośrednio na nią skierowane lub takie, w których odgrywa ona rolę środka lub warunku działania, musiałyby być w swoim przebiegu przez tę przyrodę i właściwe jej zależności wyznaczone lub współwyznaczone w ten sam sposób, niezależnie od przynależności narodowej działającego. Bauer sądzi odwrotnie, że działania te są wyznaczone przez charakter narodowy, przy czym kontakt z przyrodą rozumie on nie tylko jako ogląd, ale także jako czynną ingerencję w przyrodę, jej przekształcanie (Niemiec i Anglik inaczej zabiorą się do tej samej pracy). Przyjmuje się więc tu milcząco, że charakter narodowy, świadomość, duch jest suwerenny, tworzy przyrodę, nie jest przez nią warunkowany.

Stwierdzenie, że Niemiec i Anglik inaczej wykonują tę samą pracę można ewentualnie rozumieć tak, że, powiedzmy, ścinając drzewo Anglicy będą się nawzajem zabawiać rozmową, a Niemcy będą to robić

w milczeniu, ale wtedy chodziłoby o zjawiska, które nie są niezbędnymi warunkami wykonania samej pracy, nie mówiąc już o tym, że po osiągnięciu pewnej granicy zmęczenia (a więc również pewnego czynnika przyrodniczego) także i owa rozmowa stałaby się elementem utrudniającym pracę i zostałaby zaniechana. Przy takiej interpretacji jednak charakter narodowy przejawiałby się nie we wszystkich, lecz tylko w bardzo określonych, swoistych typach działań. Sądzę nawet, że tego rodzaju analiza mogłaby stanowić punkt wyjścia dla stworzenia pojęcia charakteru narodowego w rozumieniu Bauerowkim, to znaczy charakteru wspólnego dla wszystkich członków narodu (o ile zjawisko takie istnieje), które zarazem byłoby wolne od wspomnianych idealistycznych konsekwencji. Trzeba by jednak wyodrębnić owe swoiście narodowe typy działań i określić ich relację zarówno do sfery ponadnarodowej rzeczywistości przyrodniczej, jak i do tej sfery rzeczywistości, również ponadnarodowej, którą Marks określił jako przyrodniczo-historyczną.

Teoria Bauera prowadzi albo do tezy, że nie istnieje obiektywna względem wszystkich narodów rzeczywistość, że istnieje tyle rzeczywistości ile narodów, albo do uznania, że prawdziwe poznanie może osiągnąć tylko myślenie nieuwarunkowane narodowo, a więc nieuwarunkowane społecznie, gdyż naród jest „najsilniejszą” zasadą różnicowania społecznego. Przyjęcie jednej lub drugiej z tych możliwości interpretacyjnych jest istotne dla ustalenia, jak daleko sięga, według Bauera, uwarunkowanie narodowe świadomości, czy dotyczy ono tylko myślenia potocznego, czy wszelkiego myślenia, a więc także nauki i filozofii. Przytoczony wyżej cytat zawiera sugestie idące w kierunku tej ostatniej koncepcji. Z drugiej Strony musi Bauer uznać fakt istnienia nauki jako formy poznania przekraczającej granice narodowe, choć nie podejmuje on bezpośrednio problemu, jak możliwa jest nauka. Wydaje się, że u Bauera odnaleźć można oba ujęcia. Wychodzi on od koncepcji narodowego uwarunkowania wszelkich form świadomości, przy czym owe narodowe typy świadomości są niesprowadzalne do siebie i nawzajem nieporównywalne. Jednakże stanowisku takiemu przeczą zarówno fakty, jak i prowadzi ono do jawnie idealistycznych konsekwencji. Samo sformułowanie takiego poglądu zakłada już przekroczenie perspektywy narodowej i to niezależnie od tego czy uznamy, iż punkty widzenia poszczególnych narodów są nieporównywalne, czy też są parcjalne, ale prawdziwe, a więc w jakimś sensie komplementarne i porównywalne. Prawdziwe poznanie lub choćby tylko możliwość „przeliczenia” poszczególnych perspektyw narodowych dostępne byłoby tu tylko jakiejś ponadnarodowej i ponadspołecznej instancji, bogu. Bauer musi więc modyfikować swoją teorię, uznając że narodowo uwarunkowane jest tylko myślenie potoczne. Sytuacja jednak niewiele się zmienia: poznanie naukowe (czy filozoficzne) jest prawdziwe o tyle i dlatego, że jest nieuwarunkowane społecznie.

Niezależnie jednak od tego, gdzie kończy się narodowe zróżnicowanie świadomości, musimy odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób się ono dokonuje. „Charakter narodowy nie jest wyjaśnieniem, lecz należy go dopiero wyjaśnić. Stwierdzając różnorodność charakterów narodowych nauka nie rozwiązała problemu narodu, lecz go dopiero postawiła”⁹, [podkr. — O.B.] Istnienie charakteru narodowego jest empirycznie stwierdzalnym faktem. Nie został on jednak danemu narodowi nadany czy tchnięty weń przez jakiegoś Ducha, lecz ma źródło w realnych historycznych stosunkach społecznych. Wszelkie tego typu obiektywno-idealistyczne koncepcje ducha narodu o proveniencji heglowskiej są zdecydowanie przez Bauera odrzucone. Te określone przez niego jako spirytualistyczne teorie, funkcjonują nie tylko w tak jawnej postaci jak u Hegla, lecz także w bardziej zamaskowanych formach w historiografii i socjologii, a także w publicystyce i myśleniu potocznym. Dzieje się to na przykład wtedy, gdy specyfikę zjawisk społecznych określonego społeczeństwa próbuje się wyjaśnić wyprowadzając je z jego charakteru narodowego. Bauer zwraca uwagę na pozorny i mistyfikacyjny charakter takich wyjaśnień, które często opierają się na zwykłej tautologii¹⁰. Alby wyjaśnić, jakie są rzeczywiste, społeczne źródła powstania charakteru narodowego, niezbędne jest zapoznanie się z Bauera koncepcją wspólnoty.

KONCEPCJA WSPÓLNOTY

Pojęcie wspólnoty odgrywa kluczową rolę w Bauerowskiej teorii narodu, jak i w całej jego socjologii. Zapożycza on określenie wspólnoty bezpośrednio od Kanta, według którego zespół elementów stanowi wspólnotę wówczas, gdy zachodzą między nimi „nieustanne wzajemne oddziaływania”¹¹. Bauer stosuje to pojęcie do zjawisk społecznych. Wspólnota istnieje pomiędzy ludźmi wówczas, gdy istnieją między nimi wzajemne oddziaływania, pewnego typu współdziałanie. Wspólnotą taką jest właśnie naród. Jest to grupa, między członkami której zachodzą wzajemne oddziaływania, a więc pewna realna więź i współdziałanie w określonej historycznej sytuacji. Tym właśnie różnią się narody od klas, które nie są wspólnotami, „gdyż co prawda mogą także istnieć kontakty (*Beziehungen des Verkehrs*) między niemieckimi i angielskimi robotnikami: są one jednak znacznie bardziej luźne niż stosunki, które łączą angielskiego robotnika z angielskim bourgeois przez to, że obaj mieszkają w tym samym mieście, czytają te same plakaty na murach, te same gazety, biorą udział w tych samych wydarzeniach politycznych czy sportowych, że sami niekiedy rozmawiają ze sobą, a w każdym razie

⁹ O. Bauer, *Die Nationalitätenfrage...*, s. 6.

¹⁰ Ibidem, s. 6-9.

¹¹ I. Kant, *Kritik der reinen Vernunft*, Berlin 1900, s. 213 - 216;

z tymi samymi osobami — rozmaitymi osobami pośrednimi (Mittelpersonen) między kapitalistami a robotnikami" ¹².

Jest to zatem ta sfera rzeczywistości, która jest wspólna dla robotnika i kapitalisty. Więż narodowa w ujęciu Bauera wyraża zgodę, harmonię społeczną. Chodzi stąd o zależności zbliżone do tych, które współczesna socjologia i psychologia społeczna określa jako interakcje, a więc stosunki zawiązujące się między ludźmi bezpośrednio, nie zapośredniczone przez rzeczy. Konsekwencją istnienia takiego systemu stosunków jest powstanie pewnej intersubiektywnej sfery świadomości społecznej, to jest powstanie u wszystkich uczestników pewnych wspólnych rysów świadomości, myślenia, sposobów widzenia świata, czy też, jak mówi Bauer, charakteru. „Istotę wspólnoty widzę w tym, że jednostka w swym duchowym i cielesnym bycie jest wytworem niezliczonych oddziaływań wzajemnych pomiędzy nią a innymi połączonymi we wspólnotę jednostkami i stąd w swym indywidualnym charakterze jest ona formą przejawiania się wspólnoty" ¹³.

Przez pojęcie charakteru narodowego wyraża Bauer przyjętą przez siebie nieepifenomenalną koncepcję świadomości, świadomości, która wyraża się w działaniach i której podstawą są też realne działania ludzi. Tak jednak jak przejawy charakteru narodowego odnaleźć można, jak widzieliśmy, we wszelkich działaniach, tak źródłem kształtowania się go jest pewien tylko typ działań: te, które zawarte są w pojęciu wspólnoty. Dlaczego odgrywają one tak wielką rolę w kształtowaniu się osobowości człowieka? Odpowiedź autora *Die Nationalitätenfrage...* idzie w tym kierunku, że są to działania, którym w przeciwieństwie do innych towarzyszą uczucia, to znaczy, które są współokreślone przez uczucia, w które ludzie angażują się emocjonalnie. „Nie jednolitość losów, lecz tylko wspólne przeżycie i przecierpienie (Erleben und Erleiden) tych losów, wspólnota losów tworzy naród" ¹⁴. Źródłem ukształtowania się charakteru narodowego są wspólne przeżycia ludzi. Droga do jego wyjaśnienia wiedzie więc przez poznanie praw psychiki człowieka, socjologia niemożliwa jest bez psychologii ¹⁵.

Bauer uważa, że człowiek jest istotą rozdwójoną, kierującą się w swoim postępowaniu dwoma przeciwstawnymi rodzajami wartości: narodowymi i racjonalistycznymi. „Zarówno wartościowanie narodowe jak i racjonalistyczne tkwią w istocie człowieka. To pierwsze ma swe źródło w tym, iż człowiek jest przyczynowo związany ze swoim narodem, jest jego wytworem. To drugie wynika stąd, że człowiek jest istotą stawiającą cele, wybierającą środki, istotą która w formie świadomych dzia-

¹² O. Bauer, *Die Nationalitätenfrage ...*, s. 113.

¹³ Ibidem, s. 127 (przypis).

¹⁴ Ibidem, s. 112.

¹⁵ Na psychologizm teorii Bauera zwraca uwagę Lenin. Por. *O prawie narodów do samo określenia*, w: *Dzieła wybrane*, t. I, Warszawa 1949, s. 791.

łań włącza się w przyczynowe zależności przyrody. Oba te wartościowania wypływają z istoty człowieka, oba są równie trwałe (unausrottbar), znajdują się w każdym człowieku, walczą ze sobą w każdej jednostce" ¹⁶. Mówiąc inaczej, Bauer sądzi, iż w działaniach skierowanych na przyrodę, na rzeczy, człowiek jest racjonalistą, kieruje się rozsądkiem, natomiast jego działania względem innych ludzi są współwyznaczone przez uczucia. Teza ta niewiele różni się notabene od sformułowanego w latach pięćdziesiątych poglądu O. Langego, iż człowiek jest rewolucyjny i postępowy wobec przyrody, a konserwatywny w stosunkach z innymi ludźmi.

Krytykę Bauerowskiej teorii upatrującej istotę narodu w charakterze podjął w kilka lat po ukazaniu się książki Bauera J. Stalin. Stalin przyznaje, że charakter narodowy jest bez wątpienia cechą każdego narodu, lecz tylko jedną z wielu jego właściwości, stron. Definiowanie narodu poprzez jedną tylko z nich jest jednostronne, prowadzi do zapoznawania złożoności problematyki narodowej. Ujęciu takiemu przeciwstawia Stalin własne, określające naród jako sumę cech. „Tak więc jest rzeczą jasną, że w rzeczywistości nie istnieje żadna j e d y n a wyróżniająca cecha narodu. [...] Naród jest to zespół wszystkich cech razem wziętych" ¹⁷. Jeśli sprowadzać krytykę koncepcji Bauera do tego tylko, co Stalin explicite ma na ten temat do powiedzenia, to trzeba by uznać ją w znacznej mierze za nietrafną. Jest to krytyką nietrafną, jeżeli przypisuje się Bauerowi abstrahowanie w określeniu narodu od takich zjawisk jak terytorium, język, kultura, gospodarka itp.; ujęcie takie sam Bauer zdecydowanie odrzuca ¹⁸. Faktyczną polemiką z koncepcją Bauera jest cała sformułowana przez Stalina teoria narodu, zakładająca odmienne niż u autora *Die Nationalitätenfrage* ujęcie relacji między takimi cechami narodu jak gospodarka, kultura, państwo, losy historyczne itp. Stalin nie analizuje jednak tych różnic, nie porównuje przesłanek teoretycznych swojej i Bauera teorii społeczeństwa, stąd też nie bardzo wiadomo, w jaki sposób wyprowadził on swą tezę, z którą zresztą można by się zgodzić, że utożsamienie przez Bauera narodu z charakterem, przyjęcie, że inne jego cechy mogą kształtować się mniej lub bardziej dowolnie, prowadzi do koncepcji niewiele różniącej się od krytykowanej przez samego Bauera teorii mistycznego „ducha narodowego" ¹⁹. Warto tu, notabene, zauważyć, że Bauerowska koncepcja charakteru narodowego jest ciekawsza od tej, którą sformułował sam Stalin. Wedle tej ostatniej charakter narodowy to „układ psychiczny przejawiający się we wspólnocie kultury" ²⁰. Badania charakteru dokonuje się w tym ujęciu przez badanie

¹⁶ O. Bauer, *Die Nationalitätenfrage* ..., s. 148 - 149.

¹⁷ J. Stalin, *Marksizm*..., s. 307.

¹⁸ O. Bauer, *Die Nationalitätenfrage* ..., s. 130 - 134.

¹⁹ J. Stalin, *Marksizm* ..., s. 305 - 309.

²⁰ Ibidem, s. 303.

zobiektywizowanych form kultury narodowej: literatury i sztuki, ewentualnie także obyczajów czy religii. Dla Bauera, charakter narodowy przejawia się we wszelkich działaniach, nie tylko artystycznych lub kulturalnych, lecz także ekonomicznych, w życiu rodzinnym, politycznym i innych.

WSPÓLNOTA A HISTORIA

Pojęcie wspólnoty (Gemeinschaft) odgrywa fundamentalną rolę w całej socjologii Bauera, czy też jego ogólnej teorii społeczeństwa, gdyż stwierdza on, iż „wspólnota jest substratem wszelkich zjawisk społecznych (sozial)”²¹. Jest to jednak pojęcie niesamodzielne, musi być uzupełnione przez pojęcie społeczeństwa (Gesellschaft). Aby między ludźmi mogło dojść do wzajemnego oddziaływania, musi istnieć uprzednio pewien wspólny dla nich zespół wartości, norm, idei; Europejczyk spotkawszy się z mieszkańcem Amazonii, nie mógłby współdziałać z nią ze względu na brak takiego wspólnego zespołu idei, począwszy od języka, a kończąc na wyobrażeniach religijnych, moralnych itp. Tego rodzaju, jak nazywa go Bauer, „zewnętrzny przepis” (aussere Satzung) jest konstytutywnym warunkiem istnienia społeczeństwa. „Istotę społeczeństwa widzę we współdziałaniu ludzi na gruncie zewnętrznego statutu”²². Bauer wyraźnie ujawnia tu idealistyczne założenia swojej teorii społeczeństwa. Pewien obiektywny wobec każdego z indywiduów i pochodzący z zewnątrz zespół idei nie tylko rozstrzyga o kształcie i charakterze społeczeństwa, lecz jest warunkiem istnienia stosunków społecznych w ogóle. Bauer przyjmuje wprawdzie, iż ów przepis jest produktem uprzedniego, wzajemnego oddziaływania pomiędzy ludźmi, samo to oddziaływanie wzajemne mogło się jednak dokonać tylko na gruncie jakiejś innej grupy idei i wartości. Wyjaśnienie Bauera nie rozwiązuje więc problemu, lecz tylko go przesuwają; dochodzimy bowiem w końcu do momentu genezy życia społecznego, gdzie jakiś zespół idei tego typu musiał istnieć, a zarazem nie można go jeszcze wyprowadzić ze współdziałania, jako że jest on takiego współdziałania warunkiem wstępnym.

Wspólnota i społeczeństwo są pojęciami wzajemnie się zakładającymi. Zjawiska, które obejmuje pojęcie wspólnoty, mogą zachodzić pod warunkiem uprzedniego istnienia pewnej sfery wspólnych norm i idei, z kolei wynikiem owych wzajemnych oddziaływań i współdziałań będzie modyfikacja tych reguł statutowych, powstanie nowych norm, wartości, wyobrażeń, a więc nowej postaci społeczeństwa. Wspólnota narodowa rozwija się zatem ciągle, przekształca się. Z ujęcia tego wynika kolejna ważna teza Bauerowskiej teorii narodu: charakter narodowy jest zmienny, określony charakter posiada wspólnota narodowa tylko w pewnym mo-

²¹ O. Bauer, *Die Nationalitätenfrage* ..., s. 127 (przypis).

²² Ibidem.

mencie historycznym. „Mówiąc o niemieckim charakterze narodowym mamy na myśli wspólne cechy charakteru Niemców w określonym stuleciu czy dziesięcioleciu”²³. Można wprawdzie poszukiwać związków między kolejnymi postaciami charakteru danego narodu, gdyż jego kształt aktualny jest zawsze współwyznaczony przez poprzedni, ale nie jest tak, że ów historycznie wcześniejszy charakter jednoznacznie określa kierunek dalszego jego rozwoju. Nie da się przewidzieć, jaki będzie charakter narodowy Niemców za lat sto czy tysiąc. Bauer odrzuca zdecydowanie wszelkie providencjalne i ewolucjonistyczne interpretacje charakteru narodowego.

Tym samym odrzuca też cały nurt naturalistyczny w teorii narodu, który sprowadza się w zasadzie do różnych postaci determinizmu rasowo-antropologicznego przyjmującego, że pewne stałe cechy psychofizyczne są z pokolenia na pokolenie dziedziczone przez, naród na drodze biologicznej i nie one są w trakcie jego historycznych przemian modyfikowane przez istniejące stosunki społeczne, lecz odwrotnie: to te właśnie cechy wyznaczają lub co najmniej modyfikują czy zabarwiają kształt życia społecznego. Bauer zwraca uwagę, że w teorii tej ów dziedziczony materialny zarodek biologiczny, czy ujmijemy go jako niezmienny czy też jako przekształcający się według immanentnych praw, pełni taką samą funkcję wyjaśniającą jak duch narodu w koncepcji Hegla. Określa też obie te teorie mianem metafizycznych,

NARÓD JAKO WSPÓLNOTA KULTUROWA I WSPÓLNOTA PRZYRODNICZA

To wzajemne warunkowanie się kolejnych postaci wspólnoty i społeczeństwa jest, zdaniem Bauera, zasadniczą drogą, poprzez którą dokonuje się wpływ historii, minionych pokoleń i epok na kształt aktualnych struktur społecznych. Działania członków wspólnoty narodowej regulowane są przez zespół norm, z których tylko niewielka część jest ich bezpośrednim wytworem. Większość tych dóbr duchowych jest przez nich dziedziczona, została stworzona przez poprzednie pokolenia jako odpowiednik różnych postaci dawniej istniejących wspólnot. O tyle też ta kultura duchowa jest niejako odzwierciedleniem tych dawnych, minionych sytuacji, w których powstała, a fakt współokreślania przez nią dzisiaj działań ludzi wyraża zarazem pośredni wpływ na nich dawnych epok, minionych sposobów produkcji.

Ponieważ w całości tej kultury duchowej już choćby ilościowo dominującą pozycję zajmują elementy odziedziczone, stworzone w minionych epokach, więc one właśnie określają w decydującym stopniu specyfikę charakteru narodowego. Z ujęciem tym logicznie wiąże się też inna teza, której ślady znajdujemy u Bauera. Gros owej kultury narodowej po-

²³ Ibidem, s. 3.

znajemy w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości, w wieku dojrzałym przyswajamy tylko pewne nowe, nieliczne elementy, których znaczenie w stosunku do owego trzonu kultury jest względnie niewielkie. Dlatego też zasadnicze rysy osobowości człowieka kształtują się w okresie dzieciństwa i młodości. „Zapośredniczona przez język ojczysty kultura wywarła wpływ na moje dzieciństwo, lata największej chłonności, ukształtowała jako pierwsza mój charakter; wszelkie późniejsze wpływy są w procesie przyjmowania dostosowywane do już istniejącej indywidualności, podlegają w procesie przyjmowania same zmianie”²⁴.

Drugą drogą warunkowania zjawisk społecznych przez historię jest dziedziczenie w sensie dosłownym, biologicznym. Aktualne działania ludzi tworzących konkretną historyczną wspólnotę są współokreślane nie tylko przez zobiektywizowane formy świadomości, kulturę duchową będącą dziełem poprzednich pokoleń, ale i przez typowe i wspólne im wszystkim cechy psychiczne wytworzone przez poprzednie pokolenia i odziedziczone przez każdą z jednostek. Także i w tych cechach psychofizycznych znajdują odzwierciedlenie minione stosunki społeczne i sposoby produkcji. Dlatego właśnie w identycznej sytuacji członkowie różnych narodów postępować będą odmiennie: ich działania współwariunkowane będą przez odmienne dziedzictwo kulturowe i biopsychiczne. Naród jest więc zawsze wspólnotą kulturową (Kulturgemeinschaft) i wspólnotą przyrodniczą (Naturgemeinschaft). „Mówiąc o wspólnocie przyrodniczej i wspólnocie kulturowej nie mamy jednak na myśli dwóch odmiennych przyczyn kształtujących charakter narodowy, lecz różne środki, za pomocą których jednolicie działające przyczyny: — warunki walki o byt przodków — określają charakter potomków”²⁵. W cechach charakteru późniejszych generacji, nabytych drogą naturalnego dziedziczenia i poprzez wpływ odziedziczonej kultury „odzwierciedlają się warunki produkcji wcześniejszych pokoleń”.

Koncepcja narodu jako wspólnoty przyrodniczej chce uwzględnić fakt biologicznego dziedziczenia przez potomstwo cech psychofizycznych rodziców, a jednocześnie ma być polemiką i przewyżczeniem koncepcji narodowego materializmu. Bauer podejmuje tu nie rozwiązany do końca przez naukę problem dziedziczenia cech społecznie nabytych. Nie czuje się jednak wystarczająco kompetentny, by ostatecznie rozstrzygnąć, w jakim zakresie i w jakich warunkach cechy nabyte społecznie są dziedziczone; pozostawia tę sprawę otwartą, generalnie jednakże przyjmuje, idąc w tym, w swoim przekonaniu, śladem Lamarcka i Darwina, że zjawisko takie zachodzi. Sądzi on, że tylko w ten sposób przewyciężyć można teorię spirytualistycznego materializmu i uzasadnić zmienność charakteru narodowego.

²⁴ Ibidem, s. 115.

²⁵ Ibidem, s. 25.

Pojęcie wspólnoty przyrodniczej jest tak zbudowane, aby objąć mogło również szerszy zakres zależności, ująć nie tylko problem biologicznej łączności między pokoleniami, ale także relacje między organizmem ludzkim a środowiskiem geograficznym, klimatem, przyrodą. Zróżnicowanie owego środowiska przyrodniczego musi zatem w niejednakowy sposób modyfikować cechy psychofizyczne jednostek. Czynniki ten nie odgrywa roli tylko w wypadku niewielkiego plemienia. Jego wpływ zaznacza się już w sytuacji znacznego wzrostu liczebnej grupy, a decydującym momentem jest przejście wspólnoty do trwałego życia osiadłego, gdy różnice środowiska przyrodniczego nabierają trwałego charakteru. Stąd też, „każdy taki naród, którego jednoczącą więzią jest wspólne pochodzenie i Wspólnie odziedziczona kultura praplemienna, nosi w sobie zarodek rozpadu, tendencje do wykształcania się różnych narodów z jednego pierwotnie wspólnego ludu”²⁶. Dlatego też wspólnota kulturowa odgrywa znacznie ważniejszą rolę w powstaniu narodu niż wspólnota przyrodnicza. „Zwykła wspólnota przyrodnicza bez wspólnoty kulturowej może interesować antropologów jako rasa, nie tworzy jednak narodu. Warunki walki o byt ludzki mogą także tworzyć naród za pośrednictwem wspólnoty przyrodniczej, lecz muszą zawsze i w każdym wypadku tworzyć naród za pośrednictwem, wspólnoty kulturowej”²⁷.

Ujęcie Bauera wydaje się pozornie słuszne. To, że pewne wyobrażenia, normy, dzieła sztuki, język są dziedziczone społecznie, jest faktem empirycznym. Wystarczy jednak ustanowić się, dlaczego tak się dzieje, dlaczego pewne elementy kultury duchowej są eliminowane i na jakiej podstawie dokonuje się ich selekcja, aby teza Bauera przestała być tak oczywista. Bauer nie bada tych zależności. Przyznaje on idei wielką autonomię i niezależność od stosunków społecznych przyjmując jako rzecz oczywistą, że raz stworzonej formie świadomości społecznej przysługuje już trwały byt, że ma już ona raz na zawsze zagwarantowane istnienie. Podobne założenie leży notabene u podstaw znanej w socjologii od czasów Tylora koncepcji tak zwanych przeżytków. Przyjmuje ona także, że pewne wyobrażenia, mity, przesady etc. utrzymują się „same z siebie”, mocą własnej autonomii, dopóki nie zostaną wyparte lub zastąpione przez inne. W obu wypadkach neguje się w istocie tezy o społecznym uwarunkowaniu świadomości. Nie bierze się pod uwagę możliwości, że to rzeczywistość społeczna wymusza utrzymywanie się takich, a nie innych idei, że trwanie pewnych form świadomości społecznej uwarunkowane jest trwaniem pewnych typów stosunków społecznych i działań społecznych.

Jeśli chodzi o koncepcję dziedziczenia nabytych społecznie przez jed-

²⁶ Ibidem, s. 30.

²⁷ Ibidem, s. 119.

nostki cech psychofizycznych, to chciałbym tylko zwrócić uwagę, że przykłady, które Bauer przytacza na jej poparcie, mogą być zinterpretowane także w inny sposób. Stwierdza on na przykład, że rozwój kapitalizmu w Niemczech w XVIII i XIX w. był negatywnie uwarunkowany przez jedną z ówczesnych cech narodowych Niemców: służalczą pokorę, która ukształtowała się w XVII w. w wyniku wojny 30-letniej, powstanie państwa absolutystycznego, ucisku chłopów i upadku niemieckiego mieszczaństwa²⁸. Mówiąc inaczej nowo powstałe społeczeństwo kapitalistyczne wymaga pewnego typu psychiki i świadomości ludzi. Tymczasem faktyczna świadomość jest nieodpowiednia, tradycyjna, „nie nadąża” za rozwojem społeczeństwa. Wyjaśnienie Bauera idzie w tym kierunku, że jest to świadomość minionej epoki, która jest dziedziczona. Także i tu nie bierze on pod uwagę możliwości, że świadomość ta utrzymuje się, bo utrzymują się dalej określone elementy gospodarki przedkapitalistycznej, instytucje, typy działań. Zakłada on, że czysty feudalizm przechodzi jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki w czysty kapitalizm, zapomina, że taka doskonała formacja istnieć może wyłącznie, jak mówi Engels, na papierze.

HISTORYCZNE NARODY I „NARODY NIEHISTORYCZNE”

Swoją teorię narodu stosuje Bauer do wyjaśnienia historii narodów europejskich. W poszukiwaniu początków narodów cofa się on do najodleglejszych dziejów ludzkości, do czasów pierwotnych wspólnot. Koczujące, a następnie osiadłe pierwotne wspólnoty plemienne są pierwszymi postaciami narodów. Co więcej, były to, zdaniem Bauera, w dotychczasowej historii ludzkości narody najczystsze, najdoskonalsze. Wspólna własność, brak różnicowań klasowych, możliwość bezpośrednich kontaktów wzajemnych sprawiają, że wspólnota ma tutaj wzorcową, klasyczną niemal postać. Wraz z przejściem do życia osiadłego zrywają się jednak kontakty między poszczególnymi częściami plemienia, powstają zaczątki mniejszych, nie powiązanych ze sobą wspólnot, więź narodowa rozluźnia się. Proces zaniku wspólnoty plemiennej i rozpadu narodu plemiennego kończy się powstaniem klas. Tym samym powstaje jednak nowa postać narodu. Tworzą go członkowie klas panujących, właściciele feudalni, których wiąże we wspólnotę wzajemne kontakty, wspólne działania, uczestnictwo w tej samej kulturze. Zdaniem Bauera, geneza istniejących dziś narodów wiąże się z powstaniem różnicowania klasowego, warunkiem powstania narodów nowożytnych, a więc tych, które wyznaczyły bieg historii ludzkości, było ukształtowanie się prywatnej własności środków produkcji. Mimo iż istnienie klas ekonomicznie podporządkowanych, przede wszystkim klasy poddanych chłopów,

²⁸ Por. *ibidem*, s. 147 - 148.

warunkowało istnienie tej postaci narodu, sami ich członkowie byli zeń wyłączeni, jako że nie uczestniczyli w narodowej wspólnotcie. Mieszkańcy poszczególnych wsi nie kontaktują się bowiem wówczas praktycznie ani z innymi tego typu zbiorowościami, ani, tym bardziej, ze wspólnotą szlachecką, stanowiąc coraz bardziej odrębne kulturowo drobne wspólnoty lokalne. Bauer określa ich jako „czynszewników narodu” (*Hinter-assen der Nation*).

Tę barierę narodową między klasą posiadającą a klasami uciskanymi burzy dopiero kapitalizm. Zarówno przestrzenne, jak i kulturowa izolacja zostaje przełamana. Rozpowszechnienie wymiany towarowo-pieniężnej, zrównanie ludzi wobec prawa, upowszechnienie oświaty i jednolitego języka stanowi podstawę ukształtowania się wspólnoty narodowej obejmującej większość społeczeństwa. Momentem przełomowym była tu Reformacja, ale „dopiero nowoczesny kapitalizm stworzył na nowo prawdziwie narodową, przekraczającą ciasne granice obszarów wiejskich, kulturę całego ludu. Dokonał on tego uwalniając ludność z więzów lokalnych, przegrupowując ją w procesie tworzenia nowoczesnych klas i zawodów. Dokonał on tego dzieła za pomocą demokracji będącej jego wytworem, szkoły ludowej, powszechnego obowiązku wojskowego i równego prawa wyborczego”²⁹. Jednak także w kapitalizmie uczestnictwo we wspólnotcie narodowej jest dla klas podporządkowanych utrudnione. Nierówne możliwości zaspokajania potrzeb, nierówny dostęp do różnego typu instytucji, do kultury sprawia, że wspólnota narodowa nie jest w pełni zrealizowana. Będzie się to mogło dokonać dopiero w socjalizmie, gdzie wszystkie te ograniczenia zostaną zniesione. Powstanie znów sytuacja, gdzie nic nie będzie już ludzi dzielić, gdzie istnieć będzie pełna wspólnota narodowa, tak jak w pierwotnych plemionach.

W tym zarysie historii narodów, której dokonuje Bauer na przykładzie narodu niemieckiego, warto zwrócić uwagę na charakterystyczny moment. Historia ta nie jest ciągłą, przerywa się i dzieli niejako na dwie części. Pierwszym, wstępnym etapem jest powstanie narodu plemiennego, który jednak wraz z utrwaleniem się życia osiadłego i rolnictwa rozpada się. „W tych czasach — pisze autor — ponieważ życie osiadłe coraz bardziej oddzielało Germanów od siebie nawzajem, a nie powstała jeszcze na gruncie własności ziemskiej kultura klasy panującej, nie ma już narodu germańskiego, a jeszcze narodu niemieckiego”³⁰ [podkr. — O.B.]. Istnieje więc luka w historii narodu. Powstanie klas, a w następstwie tego — Wspólnoty kulturowej klasy posiadającej rozpoczyna drugi etap historii narodu, etap który trwa do dzisiaj. Otóż sprawą decydującą dla koncepcji hi-

²⁹ Ibidem, s. 90 - 91.

³⁰ Ibidem, s. 34-35.

storii narodu, jak i całej teorii Bauera jest ustalenie relacji między owym nowo powstałym narodem a narodem plemiennym. Bauer stawia tezę, że ów nowy naród niemiecki nie był kontynuacją narodu germańskiego, lecz zupełnie nowym, samodzielnym tworem. „Jednoczącym momentem, który go powiązał i złączył, nie była już jednak wspólna kultura odziedziczona po wspólnym ludzie plemiennym, lecz nowo powstała wspólnota kulturowa”³¹ [podkr. — A.,P.].

Początków dzisiaj istniejących narodów trzeba by więc, ściślej mówiąc, szukać według teorii Bauera w średniowieczu. Dalszy rozwój wspólnoty narodowej polegał w zasadzie na rozszerzaniu się kręgu jej uczestników, stopniowym włączaniu do niej „czynszowników narodu”, to jest ludu. Masy ludowe należą więc do narodu o tyle, o ile przejmą i zaakceptują reguły funkcjonowania tej wspólnoty, a więc kulturę, wartości, sposoby działania wytworzone przez klasę panującą. Takie ujęcie stosunku mas ludowych do narodu występuje jeszcze wyraźniej w Bauerowskiej koncepcji tak zwanych narodów niehistorycznych. Są to takie narody, które nie mają własnej klasy panującej. Baxter nazywa je narodami niehistorycznymi, choć, ściślej rzecz biorąc, nie są one w ogóle narodami, lecz co najwyżej potencjalnymi narodami. Skoro tylko taki potencjalny naród wykształci własną Masę posiadającą, przekształca się w naród historyczny, następuje „przebudzenie się” dotychczas „uśpionego” narodu. Warunki do powstania takiego zjawiska tworzy dopiero kapitalizm. W koncepcji Bauera zawarta jest teza o decydującej roli kapitalizmu, a więc i Właściwej temu społeczeństwu struktury klanowej, dla ukształtowania się dzisiejszych narodów w ich dojrzałej, nowoczesnej postaci, a w wielu wypadkach wprost dla ich powstania, powołania do życia. W sytuacji takiej znajdowała się znacząca część narodów europejskich (np. Serbowie czy Czesi). Wraz z powstaniem kapitalizmu wykształciła się tam rodzima burżuazja, dzięki czemu powstał naród czeski i serbski.

KLASY A NARÓD

Dotychczasowe rozważania pozwalają nam stwierdzić, iż klasy i naród w ujęciu Bauera reprezentują dwa odrębne typy stosunków między ludźmi. Pierwszy stanowią stosunki zapośredniczone przez rzeczy, relacje rzeczowe, takie, których ani jednostka, ani społeczeństwo jako całość nie mogą dowolnie przekształcać i zmieniać. Ten drugi typ zależności to stosunki nawiązywane przez jednostki za pośrednictwem kultury, języka, słowem, pewnych niematerialnych struktur, idei. W warunkach istnienia klas ten ostatni rodzaj zależności nie może się w pełni rozwinąć, wspólnota narodowa nie może zostać w pełni zrealizowana.

³¹ Ibidem, s. 42.

Z punktu widzenia całej, nie tylko przeszłej, ale i przyszłej historii ludzkości okres istnienia społeczeństw klasowych okaże się jednakże tylko epizodem, prehistorią ludzkości, w której rozwój narodu został zakłócony przez przeciwieństwa klasowe, wykluczające część społeczeństwa z uczestnictwa w narodowej wspólnotcie. Poczynając od socjalizmu (dziś powiedzielibyśmy: od komunizmu) naród osiągnie postać skończoną. Mówiąc inaczej, na rzeczywistość społeczną składają się dwie odrębne, wzajemnie nieporównywalne sfery: sfera uczuć i idei, wspólnoty przeżyć i świadomości oraz sfera materialnych interesów ludzkich, gospodarki i bezwzględnej władzy rzeczy, która może ograniczać mniej lub bardziej pełną realizację tej pierwszej. W koncepcji Bauera znaleźć można pogląd, iż w przyszłości, w społeczeństwie socjalistycznym zmieni się rola praw ekonomicznych, ludzie uwolnią się od uwarunkowań ze strony gospodarki. W epoce kapitalizmu działania ludzkie są współokreślane przez zależności ekonomiczne; podejmując jednak problem wzajemnych relacji pomiędzy klasowym a narodowym uwarunkowaniem charakteru stwierdza Bauer, iż nie istnieją jakiegokolwiek obiektywne mierniki pozwalające rozstrzygnąć, który typ uwarunkowania jest intensywniejszy³².

Koncepcja, że prawdziwy, pełny naród może istnieć tylko w warunkach społeczeństwa bezklasowego, że naród rozbity na antagonistyczne klasy jest nie tylko innym, ale niejako „gorszym”, niepełnym narodem, jest dość rozpowszechniona we współczesnej socjologii polskiej w mniej lub bardziej dobitnych sformułowaniach. Wyrażną zbieżność z wnioskami Bauera (nasuwającą uzasadnione przypuszczenie o podobieństwie także przesłanek teoretycznych) wykazuje J. Chałasińskiego teoria narodu jako „zasady moralnej”, mogącej urzeczywistnić się w pełni dopiero w warunkach socjalizmu. „O zbiorowości, w której obowiązywałaby tylko zasada klasy i walki klas *me* można by mówić jako o narodzie” — stwierdza on dobitnie w pracy *Idea narodu i idea socjalizmu w dziejach Europy nowoczesnej*³³.

„Dopiero socjalistyczne przeobrażenia społeczne, likwidując ucisk

³² POR. ibidem, s. 4.

³³ W poglądach J. Chałasińskiego na temat więzi narodowej w społeczeństwie feudalnym odnaleźć można pewną ewolucję. We wcześniejszych swych pracach za nosiciela tej więzi uznaje on lud, klasy podporządkowane (por. *Spółeczeństwo i wychowanie*, Warszawa 1948, s. 352), w latach późniejszych przyjmuje pogląd przeciwny: więź narodowa w epoce przedkapitalistycznej obejmowała tylko szlachtę (por. *Zagadnienie narodu*, Przegląd Socjologiczny, t. XX, Łódź 1966, s. 40 - 41). Warto dodać, że Chałasiński przyjmuje mniej wartościową niż u Bauera koncepcję więzi narodowej, subiektywizuje ją, sprowadza do świadomości indywidualnej, do „więzi społecznej wiążącej się z uświadamianiem sobie przez człowieka swojej ludzkiej istoty jako wspólnej wszystkim ludziom” (*Idea narodu i idea socjalizmu w dziejach Europy nowoczesnej*, op. cit. s. 12).

i wyzysk klasowy, stwarzają warunki pełnego urzeczywistnienia jedności narodowej", pisze J. Wiatr³⁴. Podobnie Z. Cackowski: „Rzecz paradoksalna, naród, całość stworzona przez system więzi burżuazyjnych może się dopełnić dopiero w systemie socjalistycznym”³⁵. Równie wyraźnie prezentuje to stanowisko J. Janicki w wydany w 1972 r. podręczniku szkolenia partyjnego. „Narody kształtują się przez długi okres czasu, powstają wraz z narodzinami społeczeństw burżuazyjnych, ale pełne możliwości integracji i rozwoju uzyskują dopiero w społeczeństwach socjalistycznych”³⁶. Modelem narodu jest tu grupa, której brak jest w zasadzie większych różnic społecznych między ludźmi, a w każdym razie trwałych konfliktów społecznych. Kapitalizm nie jest wprawdzie od nich wolny, ale stworzył on dość szeroką sferę równości stosunków społecznych, z uczestnictwa których nikt nie jest wyłączony, w których ludzie są równi. Z tego względu naród mógł powstać w kapitalizmie. W epoce feudalnej nie istniał tego typu zakres stosunków w skali całego społeczeństwa, dlatego też albo trzeba wówczas ograniczyć naród do klasy panującej, jak czyni Bauer, albo uznać, że naród w ogóle nie istniał, jak przyjmuje to większość socjologów marksistowskich, łącznie z takimi klasycznymi już teoretykami narodu, jak J. Stalin i J. Brun³⁷.

W konkretnych pracach stanowisko to przeważnie nie występuje jednakże w tak dobitnej postaci, a ponadto często znajdują się obok tego typu sformułowań również elementy ujęcia przeciwnego, przezwyciężenia tego stanowiska. Występuje to na przykład w koncepcjach przyjmujących, że narody istnieją od czasów kapitalizmu, poprzednio zaś istniały narodowości³⁸. Podobnie u J. Bruna, który pisze, że naród powstał wraz z upowszechnieniem się gospodarki towarowo-pieniężnej, lecz zarazem stwierdza, że chodzi tu o narodziny „nowoczesnego narodu”. Pojęcie to sugeruje, że istniała też jakaś wcześniejsza, „tradycyjna” postać narodu. Otóż określenie na przykład społeczeństwa feudalnego ze wszystkimi jego barierami społecznymi mianem narodu, postawiłoby w zupełnie innym świetle zarówno całą teorię narodu, jak i kwestie relacji klasy — naród. Ujęcie takie prezentuje w naszej literaturze T. Łebkowski w pracy *Polska — narodziny nowoczesnego narodu*. Pisze on wyraźnie, że naród nowoczesny to tyle co burżuazyjny naród epoki kapitalizmu, przed którym istniał „amorficzny i niespokojny polski naród

³⁴ J. Wiatr, *Naród i państwo*, s. 333.

³⁵ Z. Cackowski, *Główne pojęcia materializmu historycznego*, Warszawa 1974, s. 87.

³⁶ *Wybrane problemy socjologii marksistowskiej*, Warszawa 1972, s. 243.

³⁷ Por. J. Stalin, *Marksizm...*, s. 301 - 302; J. Brun, *Przyczynek do kwestii narodowej*, w: *Pisma wybrane*, Warszawa 1955, s. 14 - 16.

³⁸ Zwraca na to uwagę T. Łebkowski w: *Polska — narodziny nowoczesnego narodu*, Warszawa 1967, s. 10-11.

feudalny"³⁹, obejmujący szlachtę, mieszczaństwo i chłopów. Łebkowski nie wyciąga konsekwencji teoretycznych z takiego rozumienia narodu, choć jest oczywiste, że byłyby one zasadniczo odmienne od tych, które zawarte są w koncepcji lokującej powstanie narodu dopiero w kapitalizmie; bazy narodu trzeba by tu szukać znacznie głębiej niż tylko w świadomości, kulturze, czy wymianie towarowo-pieniężnej. Koncepcję uznającą istnienie polskiego narodu feudalnego obejmującego wszystkie klasy społeczeństwa przedstawia też W. Wesołowski, choć odnaleźć można u niego ślady tendencji do wyłączania mas ludowych ze wspólnoty narodowej (np. sprowadza on w zasadzie kulturę narodową do kultury słowa pisanego, a więc kultury klas panujących, uwzględniając kulturę ludową o tyle, o ile przenika do piśmiennictwa)⁴⁰.

Wracając do teorii Bauera i jego ujęcia relacji klasy—naród, staje przed nami problem uznania przezeń klas panujących za twórców narodu. Teza ta, jak się wydaje, nie wynika w sposób konieczny z samej koncepcji wspólnoty Bauera. Jak pamiętamy, wzajemne oddziaływanie między ludźmi, stanowiące istotę wspólnoty, zakłada wprawdzie istnienie jakiegoś wspólnego zespołu idei jako warunku wstępnego, ale w jego trakcie idee te ulegają przekształceniu, zmianie. Otóż Bauer przyjmuje milcząco, że zmiana ta polega przede wszystkim, bądź nawet wyłącznie, na wzbogaceniu owego danego z góry zasobu, powiększeniu go, dodaniu doń nowych elementów kultury. Elementy kulturowe dziedziczone 1) mają więc decydującą przewagę ilościową, 2) określają także kształt i charakter elementów nowo powstałych. Z takiego ujęcia, które formułuje też Bauer jako tezę, iż aktualny kształt danej rzeczywistości społecznej jest w decydującej mierze wyznaczony przez jej historię, przez swoistą, niepowtarzalną drogę historyczną, jaką przeszła, łatwo można wyprowadzić twierdzenie, że klasy panujące są twórcami narodu nie tylko w jego dawnej, ukształtowanej w średniowieczu postaci, lecz i narodów nowoczesnych (w tym także, przynajmniej w pewnym, trudnym czasowo do określenia, etapie ich początkowego rozwoju, narodów socjalistycznych). Twierdzenie to można jednak podważyć, nawet pozostając na gruncie przesłanek teorii samego Bauera. Wystarczy w tym celu przyjąć, iż dawne elementy kulturowe zostają przez członków określonej wspólnoty inaczej ustrukturalizowane, przez co zarówno nowo utworzona w ten sposób całość, jak i wchodzące w jej skład elementy dawnej struktury objawiają pewne nowe właściwości, oraz że mogą oni, kierując się własnymi potrzebami, radykalnie zmienić funkcje produktów duchowych wytworzonych przez dawne generacje.

³⁹ Ibidem, s. 10.

⁴⁰ Por. W. Wesołowski, *Naród i procesy narodotwórcze*, w: *Filozofia marksistowska*, Warszawa 1970, s. 473-481.

Problem relacji między pojęciem klasy a pojęciem narodu określa wspomniana już różnica między tymi pojęciami: narody są wspólnotami, klasy wspólnotami nie są. Ujęcie to trafnie oddaje pewną właściwość klas. Zwraca ono uwagę na fakt, iż klasa nie jest grupą społeczną. Pojęcie wspólnoty, tak jak je rozumie Bauer, nie różni się bowiem wiele od pojęcia, które w socjologii współczesnej zwykło się określać jako grupę społeczną) to znaczy zespół ludzi posiadających pewne wspólne wzory działań, wartości i idee, dzięki którym powstaje między nimi poczucie wspólności i więź psychiczna, pewną całość społeczną, która wedle określenia R. Parka i E. Burgessa jest zdolna do zgodnego działania podporządkowanego wspólnym celom⁴¹. Klasa w sensie Marksowskim nie jest grupą społeczną w tym rozumieniu. W sensie ekonomicznym klasa stanowi wyłącznie zespół obiektywnych pozycji wyznaczonych przez stosunki własności środków produkcji i siły roboczej. To, czy istnieje pomiędzy członkami tak rozumianej klasy świadomość i samoświadomość klasowa, czy też nie, czy jest ona zorganizowana w skali ogólnospołecznej, czy też nie — jest z punktu widzenia jej charakterystyki ekonomicznej obojętne. Marksowska koncepcja klas uwzględnia jednak także i te osobowości stosunków klasowych, mające decydujące znaczenie dla pewnych typów zbiorowych działań klas. Marks wyraża je przede wszystkim za pomocą pojęć „klasy w sobie” i „klasy dla siebie”⁴².

Grupy społeczne są w istocie zjawiskiem nieodłącznym od życia społecznego w ogóle i można je odnaleźć we wszystkich historycznych społeczeństwach. Trzeba jednak wyjaśnić, jak powstają i utrzymują się te grupy. Bauer wskazuje pewne zależności między nimi, ale przyjmuje samo ich istnienie jako rzecz nie wymagającą wyjaśnienia; faktycznie utożsamia życie społeczne z grupą społeczną, przyjmując, że ludzkość różni się od świata zwierzęcego tym, że żyje w grupach społecznych, wspólnotach połączonych więzią psychiczną. Jest to niejako istota społeczeństwa, która urzeczywistnia się w różnych historycznych postaciach powstających, ginących i odnawiających się, co warunkowane jest przez każdorazowy kształt środowiska przyrodniczego, jak i gospodarki. Ujęcie takie prowadzi do postawienia na jednej płaszczyźnie uwarunkowań przyrodniczych i ekonomicznych społeczeństwa, świata przyrody i świata zjawisk przyrodniczo-historycznych stanowiących podstawę, fundament wszelkiego społeczeństwa. Tymczasem wyodrębnienie tej ostatniej sfery zjawisk ma zasadnicze znaczenie nie tylko dla właściwego ujęcia zakresu i roli gospodarki w życiu społecznym, ale i dla określenia warunków powstawania grup społecznych i ich zasięgu. Co więcej, wy-

⁴¹ Z. Bauman, *Zarys socjologii*, Warszawa 1962, s. 236.

⁴² Por. interpretację tych kategorii w: S. Kozyr-Kowalski, J. Ładosz, *Dialektyka a społeczeństwo*, Warszawa 1976, s. 228 - 230.

jaśnienie tych relacji musiałoby prowadzić także do innego ujęcia zależności między Masą panującą a „czynszownikami narodowymi”, pomiędzy którymi nie istnieje, zdaniem Bauera, żadna więź, a to z kolei w ogóle do rewizji Bauerowskich tez dotyczących relacji między klasami a narodami.

NATION ET LE CARACTERE NATIONAL D'APRES LA THEORIE DE OTTO BAUER

R é s u m é

Dans la pensée marxiste Otto Bauer a été le premier à formuler la théorie de la nation. Ses empreintes sont visibles dans les essais postérieurs de ce domaine. Les œuvres marxistes contemporaines des théoriciens de la nation comportent également les éléments importants de cette théorie. L'auteur de l'article tâche à démontrer le rôle de la conception de Bauer qui a enrichi la théorie marxiste de la société de plusieurs trames et principes du caractère idéaliste.

C'est la notion du caractère national qui est au centre de la théorie de Bauer, celui-ci comprenant par la nation le groupe des hommes pourvus du caractère national commun, c'est-à-dire d'un ensemble des traits psychiques et intellectuels. Cette conception comprend deux thèses principales:

1) Le caractère national est formé par les conditions sociales actuelles aussi bien que par l'histoire. Ce second facteur fonctionne sur les deux niveaux: tous les éléments qui créent en ensemble la notion de la culture (langue, art, dogmes et normes religieux, mœurs etc.) datant des époques passées jouent le rôle décisif, le caractère est marqué en plus par des traits biologiques hérités des générations antérieures.

2) La nation est créée par les classes dominantes.

Cette dernière constatation découle de celle qui la précède. La culture spirituelle agissant sur les membres des sociétés contemporaines se compose en partie des facteurs créés par leur génération. Sa base, ses éléments principaux sont hérités pourtant des générations antérieures, dont surtout des classes dominantes avaient le monopole dans le domaine de la culture spirituelle.

La seconde thèse dépend de la première. Il suffit donc de démentir la conception des sources sociales du caractère national pour contredire la thèse de créer la nation par les classes dominantes. Le point faible de la conception de Bauer consiste à réduire les conditions sociales des pensées et des actions des hommes à la sphère de la culture immatérielle, jugée d'élément principal de la vie sociale. Une prémisse idéaliste découle de ce principe: l'idée est autonome, elle ne dépend pas de la réalité sociale du caractère extraculturel.